

# Socha, Irena

---

## Kulturotwórcze funkcje prasy szkolnej lat 1918-1939

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 22/3, 49-56

---

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IRENA SOCHA

## KULTUROTWÓRCZE FUNKCJE PRASY SZKOLNEJ LAT 1918—1939

Dzieje czasopiśmiennictwa szkolnego to problem dotychczas prawie zapomniany zarówno przez prasoznawstwo, jak i historię wychowania. Poza lokalną publicystyką i wydawnictwami o charakterze rocznicowo-wspomnieniowym (pamiętniki, księgi jubileuszowe szkół) był on omawiany pobieżnie na marginesie monografii czy zarysów historycznych poszczególnych placówek oświatowych. Zaledwie w kilku przyczynkach został podjęty jako zagadnienie odrębne<sup>1</sup>.

Podobny charakter ma stan badań periodyków uczniowskich w wieku XIX, choć tutaj częściej były one przedmiotem uwagi historyków w ramach opracowań poświęconych prasie młodzieżowej lub dziejom ruchu związkowego młodzieży<sup>2</sup>.

Tymczasem — jak słusznie twierdzi Andrzej Paczkowski<sup>3</sup> — w latach międzywojennych czasopisma wydawane przez młodzież ilościowo dominowały nad prasą dla młodzieży. Odrębne miejsce zajmowały wśród nich periodyki redagowane przez uczniów poszczególnych szkół. Udało mi się dotychczas udokumentować istnienie w tym okresie 734 tytułów

<sup>1</sup> M. Meducka, *Kieleckie pisma szkolne w latach 1918—1939*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Świętokrzyskiej. Nauki Społeczno-Ekonomiczne”, 1979, z. 6, s. 143—159; H. Setnik, *Czasopisma redagowane przez młodzież szkół średnich na Śląsku w latach 1925—1939*, „Rocznik Katowicki”, 1976, s. 105—110; I. Socha: 1) *Zagłębiowska młodzież szkolna w świetle swych czasopism (1918—1939)*, „Zaranie Śląskie”, 1980, z. 4, s. 728—747; 2) *Wartość źródłowa czasopism młodzieży szkolnej. Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Szkice i materiały*, Warszawa 1981, s. 39—52.

<sup>2</sup> A. Garlicka, *Czasopisma filareckie 1909—1914*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. 9: 1970, z. 1, s. 57—75, z. 2, s. 197—226; A. Kamiński, *Analiza teoretyczna polskich związków młodzieży do połowy XIX wieku*, Warszawa 1971; Z. Kmiecik; 1) *Periodyki młodzieżowe i pedagogiczne*, [w te goż] *Prasa polska w rewolucji 1905—1907*, Warszawa 1980, s. 210—236; 2) *Prasa młodzieżowa w zaborze rosyjskim po rewolucji lat 1905—1907*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 1979, nr 4, s. 47—58; R. Kuliński, *Z działalności Juliana Leszczyńskiego-Leńskiego w gimnazjum plockim w latach 1905—1909*, „Pokolenia”, 1965, nr 3, s. 81—91; R. Murawski, *Socjalistyczne organizacje młodzieżowe w Warszawie w latach 1906—1907*, tamże, nr 1, s. 7—27.

<sup>3</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918—1939*, Warszawa 1980, s. 299.

gazetek szkolnych, z czego w bibliotekach różnego typu, archiwach i zbiorach prywatnych zachowało się — w reprezentacji lub, rzadziej, komplecie — ok. 80% z tej liczby. Ponad połowa z nich (66%) to efemerydy, które ukazywały się najwyżej dwa lata i wyszły w kilku zaledwie numerach. Jednak 15% tytułów trwało od trzech do pięciu lat, a 17% nawet do dziesięciu i piętnastu lat.

Były to głównie miesięczniki, choć ze względu na trudności finansowe czy organizacyjne i przerwę wakacyjną w rzeczywistości wychodziło przeciętnie od 5 do 10 numerów rocznie, o średnim nakładzie od 300 do 600 egzemplarzy. Większość czasopism szkolnych to wydawnictwa drukowane (67%), niespełna 33% tytułów ukazywało się — nieraz w okresie kłopotów finansowych tylko przez jakiś czas — w formie rękopisu lub maszynopisu powielanego na hektografie.

Ośrodkami wydawniczymi były głównie gimnazja i licea (62% tytułów), zwłaszcza państwowe, oraz seminaria nauczycielskie i preparandy (18%), w mniejszym stopniu szkoły powszechne (9%) i średnie szkoły zawodowe (11%). Ogromna większość periodyków uczniowskich to wydawnictwa jednej szkoły, klasy szkolnej czy nawet grupy uczniów (84%). Czasem jednak, zwłaszcza w latach trzydziestych, kilka szkół w danym mieście wspólnie podejmowało działalność prasową (13%). Do wyjątków należały czasopisma o zasięgu regionalnym (5 tytułów) lub ogólnopolskim (4 tytuły). Te ostatnie były w różnym stopniu inspirowane i sterowane przez „dorosłe” instytucje i organizacje (np. poznańskie „Orleńta” i „Młodzież sobie”, warszawska „Kuznia Młodych”, krakowski „Orli Lot”).

Czasopiśmiennictwo szkolne było w dwudziestoleciu międzywojennym zjawiskiem powszechnym i stale rozwijającym się. Przeciętnie co drugie gimnazjum lub liceum było, przynajmniej przez jakiś czas, ośrodkiem pracy redakcyjnej uczniów. Lata 1924—1925 w pierwszym dziesięcioleciu, a zwłaszcza 1928—1931 w drugim pod względem przyrostu tytułów i ilości ukazujących się czasopism stanowiły najintensywniejszy okres rozwoju. Rocznie wydawano wówczas średnio po 90 i 143 tytuły, a nowych czasopism zakładano odpowiednio 45 i 49. Lata depresji wydawniczej to 1920, 1923, 1927, 1932 i 1935. Po nich następowały jednak okresy ożywienia, z wyjątkiem roku 1935, który oznacza początek stałego spadku liczby zarówno ukazujących się, jak i nowo zakładanych periodyków.

Skoro prasa szkolna była tak popularna, musiała wyrastać z określonych potrzeb społecznych i pełnić odpowiadające im funkcje. Aby je poznać i znaleźć przyczyny tak wielkiej żywotności zjawiska, trzeba zwrócić uwagę na treść i zawartość czasopism uczniowskich oraz na sytuację, w jakiej funkcjonowały, jaka kształtowała ich oblicze. W okresie międzywojennym periodyki szkolne rozwijały się bezpośrednio pod wpływem dwóch głównych czynników: tradycji dziewiętnastowiecznej

prasy młodzieżowej i polityki oświatowej władz szkolnych — w myśl ideałów wychowania narodowego, a potem państwowego oraz ówczesnych teorii pedagogicznych i psychologicznych (szkoła twórcza, aktywna, szkoła pracy, swobodny rozwój dziecka).

Prasa młodzieży szkolnej ma swoją długą historię i bogatą tradycję, wywodzącą się zwłaszcza z wieku XIX. Czasopisma były wówczas powoływane przez grupę koleżeńską, klasę, koło naukowe, członków tajnego związku lub grono uczniów, zjednoczonych zgodnymi poglądami na kwestie ideowo-społeczne czy artystyczne i zainteresowaniami, w celach naukowych, dla urabiania charakteru, uświadamiania narodowego i społeczno-politycznego oraz rozwijania życia towarzyskiego. Początkowo miały charakter samokształceniowy i wychowawczy w duchu narodowym, później, w okresie strajku i bojkotu szkolnego oraz wojny, gdy powstawało wiele nowych tytułów, tematy naukowe ustępowały miejsca aktualnym, społeczno-ideowym i literackim. Periodyki częściej ujawniały wówczas swoje — zazwyczaj postępowe — sympatie polityczne, choć przeważnie określały się jako „obiektywne i bezpartyjne”. Wydawnictwa te ukazywały się bez cenzury, były z reguły tajne i niezależne, odzwierciedlały nieoficjalne, prywatne i często „zakazane” przez władze obszary życia uczniowskiego. Funkcjonowały na marginesie działań szkoły, poza jej kontrolą i były w zależności od dyrekcji i nauczycieli danego zakładu po cichu tolerowane lub nie.

W okresie międzywojennym można obserwować, jak władze oświatowe dążyły do przekształcenia tego tradycyjnego, niezależnego „kółkowego” czy „związkowego” modelu pisma uczniowskiego w wydawnictwo typowo szkolne, włączone w realizację zadań dydaktycznych i wychowawczych, w strukturę organizacyjną szkoły, jako ogniwo samorządu, i jak w tym celu uruchamiały środki nadzoru nad prasą młodzieży.

Służyły temu zarówno zarządzenia MWRiOP, zwłaszcza okólnik z 1927 r. w sprawie wydawnictw szkolnych (Dz.U.MWRiOP, 1927, poz. 225), ustalający nad nimi kilkustopniowy system kontroli: nauczyciela, dyrektora, wizytatorów i kuratora, jak i publicystyka na łamach prasy pedagogicznej, określająca pożądany przez szkołę model periodyku uczniowskiego. Miały temu służyć również działania organizacyjne, jak powołanie Zespołu Pism Młodzieży i dla Młodzieży w ramach Centralnych Pracowni Dydaktycznych czy inicjowanie wystaw prasy szkolnej, połączonych z przyznawaniem nagród wydawnictwom spełniającym oczekiwania władz oświatowych.

Działania zmierzające do ukierunkowania periodyków uczniowskich nasilają się od roku 1927, w nowym nurcie wychowania „państwowego”. Wcześniej, w latach dwudziestych, problem czasopism szkolnych w publicystyce pedagogicznej pojawiał się rzadko i były one traktowane jako jedna z wielu skutecznych metod realizowania programowych celów dydaktycznych i wychowawczych, zgodnie z ówczesnymi zasadami pedago-

giki twórczej i aktywizującej ucznia. Później grupa pedagogów rozważała, głównie na łamach „Zrębu”, jak prasę szkolną uczynić narzędziem wychowania obywatelsko-państwowego młodzieży w duchu ideologii sanacyjnej, w związku z czym periodykom szkolnym przyznawano coraz większą rangę, a zagadnieniom z problemem tym związanym poświęcano więcej miejsca. W latach trzydziestych nadawano im więc głównie znaczenie praktyczne i nakreślano cele polityczno-ideologiczne<sup>4</sup>.

W rezultacie rozwój prasy uczniowskiej w okresie międzywojennym poszedł w innym kierunku niż w wieku XIX, tworząc nowy model czasopisma. Określenie go jako „szkolne” ma zupełnie inny aspekt niż w odniesieniu do periodyków wydawanych pod zaborami. Czasopisma międzywojenne stają się oficjalnymi, nadzorowanymi przez władze organami konkretnych gimnazjów czy seminariów. Treściowo wyrastają z solidarystyczno-narodowych, a potem państwowych ideałów wychowawczych.

Analiza zawartości i treści dowodzi, że prasa szkolna w latach 1918—1939 ukształtowała specyficzne typy wydawnictw, odpowiadające im swoiste gatunki i styl wypowiedzi, szatę graficzną oraz odrębne w pewnym stopniu formy organizacyjne. Można wyróżnić kilka podstawowych typów periodyków uczniowskich w tym okresie. Najliczniejsze (35<sup>0</sup>%) są „zwierciadła życia szkolnego”, poświęcone głównie relacjonowaniu bieżących wydarzeń szkolnych czy to poprzez rzeczowe sprawozdania, humorem zabarwione felietony, dowcipne lub liryczne obrazki i scenki, czy też satyryczne dialogi, wiersze i karykatury, będące przejawem bogatego uczniowskiego folkloru. Ten wzorzec czasopisma był szczególnie przez pedagogów-publicystów zalecany i przez szkołę popierany.

Drugi typ tworzą organy ideowe (26<sup>0</sup>%), stawiające sobie zadania natury wychowawczej — urabianie osobowości i charakteru uczniów oraz kształtowanie uczuć patriotycznych, czemu służyły głównie artykuły treści moralistycznej, jak i rocznicowe hołdy, wyrażające cześć dla wielkich tradycji historii i literatury ojczystej. Typ ten był popularny zwi-

<sup>4</sup> Do ważniejszych wypowiedzi o czasopismach szkolnych należą: T. Adamczyk, *Prasa szkolna*, [w:] *Encyklopedia wychowania*, t. 3: 1939, z. 7/8, s. 468—477; A. Hiasło-Pawlicowa, *Szkoła pracy a pisemka szkolne*, „Muzeum”, 1930, s. 145—149; S. Komar, *Szkolne czasopisma młodzieży*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego”, 1935, s. 217—221; J. Korczak, *O gazecie szkolnej*, Warszawa 1921; J. Kuchta, *Pismo szkolne*, „Miesięcznik Pedagogiczny”, 1933, nr 11, s. 259—265, nr 12, s. 289—297; J. Nowak, *Rola prasy młodzieży w życiu nowej szkoły polskiej*, „Zrąb”, t. 25: 1936, s. 61—73; J. Ostrowski, *Zywa szkoła. Zarys organizacyjny i metodyczny przyszłej szkoły średniej*, Warszawa 1927, s. 223—247; T. Parnowski, *Gazetka ścienna (Z doświadczeń opiekuna)*, „Polonista”, 1936, z. 1, s. 7—13, z. 2/3, s. 45—53; J. Rokoszyński, *O piśmiennictwie szkolnym (Von den Schulzeitschriften)*, „Muzeum”, 1928, z. 1, s. 44—56; J. Stankiewiczówna, *Czasopiśmiennictwo w szkole*, tamże, 1932, s. 82—93; A. Żebrowska, *Prasa szkolna*, „Gimnazjum”, 1933/34, nr 6, s. 221—224, nr 7, s. 260—265.

szcza w pierwszej połowie lat dwudziestych, potem stopniowo zanikał, stając się tylko jednym z działów tematycznych.

Rzadziej występowały czasopisma poświęcone rozwijaniu różnorodnych zainteresowań (12<sup>0/0</sup>) — te dotyczyły głównie zagadnień historyczno-literackich i przyrodniczo-krajoznawczych — oraz periodyki wydawane w celu kultywowania własnej twórczości poetyckiej i prozatorskiej (9<sup>0/0</sup>). Miały one zwykle bardzo wąski zasięg i mały nakład (najwyżej kilkadziesiąt egzemplarzy), częściej także formę rękopiśmienną, i szybko upadały. Publicyści na łamach prasy pedagogicznej zwracali się przeciw wydawnictwom elitarnym, zwłaszcza literackim, będącym polem popisu uzdolnionych jednostek, dążąc do przekształcenia ich w organy całej szkoły i pole działania wszystkich uczniów. Niektóre z pism poświęconych „kultywowaniu własnej twórczości” przekształciły się w znaczące czasopisma literackie, zachowując te same tytuły, zespoły redakcyjne i autorskie, jak np. „Kwadryga”.

W zmieniającej się formie i zawartości prasy szkolnej widać wyraźny wpływ ówczesnych ideałów wychowawczych. One określały w latach dwudziestych dominację zagadnień historyczno-rocznicowych i patriotycznych, uprzywilejowanie klasyki romantycznej i pozytywistycznej w publicystyce literackiej, filomackie i chrześcijańskie z ducha reguły postępowania, popularyzowane w artykułach ideowych. W latach trzydziestych preferowały tematykę „państwową” i współczesną.

Jednak bardzo często, zwłaszcza na przełomie obu dziesiątków lat, można obserwować, jak młodzież owe wpływy i uwarunkowania przekraczała, nadając pismom własne, niezależne oblicze artystyczne i ideowe. Było to możliwe także z tego powodu, iż sanacyjne władze oświatowe — choć dążyły do wychowawczo-ideologicznego ukierunkowania czasopism szkolnych — aby przyciągnąć młodzież, pozostawiały jej znaczną swobodę, ograniczoną tylko ogólnymi ramami programu pracy na rzecz wzrostu siły polityczno-ekonomicznej i potęgi kulturalnej państwa. Był to swoisty, typowy dla sanacji manewr wychowawczy, praktykowany przez nią zarówno w odniesieniu do Legionu Młodych, jak i „Kuźni Młodych”<sup>5</sup>.

„Kuźnia Młodych” miała pełnić rolę wzorcową oraz poniekąd konkurencyjną dla innych czasopism szkolnych. W tym celu organizowała na terenie poszczególnych szkół swoje „tygodnie propagandy” oraz wysunęła projekt stworzenia „syndykatu” prasy młodzieżowej pod swoim

<sup>5</sup> Zob. A. Kawalkowski, *Zagadnienie młodzieży w Polsce*, [w:] *Sanacji kłopoty z młodzieżą*, „Pokolenia”, 1970, nr 2, s. 115—140; na ten temat pisali też: K. Koźniowski: 1) *Szkolna przygoda literatury*, [w tegoż:] *Historia co tydzień*, Warszawa 1976, s. 140—143; 2) *Mutacja*, [w:] *Kredą na tablicy. Wspomnienia z lat szkolnych*, Warszawa 1958, s. 263—264; A. Micewski, *W cieniu Marszałka Piłsudskiego. Szkice z dziejów politycznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1969, s. 93, 292—293.

przewodnictwem ideowym; gdy to nie powiodło się, działała w kierunku tworzenia się pism regionalnych, na które łatwiej byłoby oddziaływać, w miejsce wielu małych gazetek będących organami jednej szkoły.

Zabiegi te nie przyniosły spodziewanych efektów. Proces dojrzewania ideowego i estetycznego młodzieży w stworzonych przez „Kuźnię” i liczne czasopisma szkolne uczniowskich środowiskach kulturalnych i artystycznych szedł często w zupełnie innym kierunku niż przewidziany przez protektorów i opiekunów, zmierzał ku przekonaniom społecznie radykalnym i literackim wyborom współczesnym<sup>6</sup>. W rezultacie właśnie lata 1929—1934 są najciekawsze w rozwoju prasy szkolnej, która wykazuje w tym czasie najwyższy poziom ilościowy i jakościowy, a jej treści znacznie przekraczają ramy programów szkolnych. Obserwuje się ewolucję periodyków uczniowskich, polegającą na odchodzeniu od modelu monotematycznego, niewielkiego zróżnicowania zawartości, znamienego dla lat dwudziestych, ku strukturze bogatszej, magazynowej. Charakterystyczne dla nowego wzorca prasy szkolnej jest także pojawienie się tematyki pozaszkolnej — gospodarczej, społecznej, regionalnej, kulturalnej oraz traktowanie czasopisma jako środka wyrazu własnej, odrębnej twórczości artystycznej, głównie literackiej, uczniów. Dla lat trzydziestych typowe było więc uczniowskie pismo kulturalno- lub literacko-społeczne obok dawnego, choć poszerzonego o nowe tematy, „zwierciadła życia szkolnego”.

Jak w związku z poczynionymi obserwacjami można określić główne funkcje prasy szkolnej lat 1918—1939? Po części były one zgodne z oczekiwaniami władz oświatowych i politycznych, z zadaniami szkoły i postulatami pedagogów, wzbogacając i dopełniając proces nauczania i wychowania młodzieży. Czasopisma kształtowały pożądaną przez szkołę postawy patriotyczne i etyczne oraz gusty i wybory lekturowe, będąc w ten sposób środkiem integracji kulturowej, miejscem tworzenia się opinii i zgodnego z ideałami wychowczymi światopoglądu wychowanków. Jednocześnie młodzież wokół swojej szkoły, utrzymywała i współtworzyła jej tradycję. Rejestrowały i same były przejawem bogatego folkloru uczniowskiego (periodyki satyryczne i humorystyczne).

Jednak w większym jeszcze stopniu prasa szkolna pełniła zadania autonomiczne, znacznie bogatsze i szersze, niż oczekiwały władze oświatowe, tworzyła w środowisku szkolnym nową rzeczywistość — obyczajową, kulturalną i literacką, związaną z powstawaniem nowych tekstów literackich i publicystycznych, z ich recepcją i upowszechnianiem, oraz

<sup>6</sup> Micewski, *op. cit.*, s. 292—293; J. Bogacz, *Czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży*, „Chowanna”, 1938, s. 24—39, 67—79, 97—110, 165—174, 206—216; J. Kuchta, *Książka zakazana*, „Muzeum”, 1932, nr 1, s. 1—28, S. Drzewiecki, *Co i dlaczego czytają?*, „Gimnazjum”, 1933/34, nr 8, s. 296—300, nr 9, s. 326—330; S. Świdwiński, *O czytelnictwie młodzieży dawniej a dziś*, tamże, nr 7, s. 256—260.

artystyczną, gdyż w ramach redakcji powstawały sekcje odpowiedzialne za szatę graficzną gazetki; stąd wiele z nich posiada świetne ilustracje autorstwa uczniów i estetyczny wygląd zewnętrzny (np. wadowicka „Lutnia Szkolna”; nowosądeckie „Lot” i „Zew Gór”; „Ogniwa” organ gimnazjum księży marianów na Bielanach pod Warszawą; „Życie Szkoły” — wydawnictwo Gimnazjum im. Jana Zamoyskiego w Warszawie; „Nasza Droga” — redagowana przez prywatne Żeńskie Seminarium Nauczycielskie im. M. Reja w Krakowie, i wiele innych).

Praca wydawniczo-redakcyjna wzbogacała życie szkolne o nowe wydarzenia, jak posiedzenia komitetu redakcyjnego kwalifikującego nadsyłane teksty, połączone z burzliwymi często dyskusjami, działalność ustawodawcza związana z opracowaniem statutu czy regulaminu, organizacyjno-administracyjna, kolportażowa i reklamowa, sprawy związane z powieleniem periodyku, co wykonywano często własnymi siłami na tzw. hektografie czy szapirografie, wreszcie liczne imprezy dochodowe na pismo, jak przedstawienia teatralne, wieczory słowno-muzyczne, zabawy dziennikarzy itp.

Wydawanie czasopisma było pretekstem do nawiązania współpracy między szkołami, które wymieniały tytuły, prowadziły korespondencję poprzez rubrykę recenzji prasy szkolnej. Zwoływano ogólnopolskie zjazdy i spotkania redaktorów (m.in. w 1925 r. w Kielcach, w 1935 w Sosnowcu). Czasopisma brały udział w organizowanych przez władze szkolne wystawach prasy uczniowskiej w Kielcach, Nowym Sączu, Krakowie, w Poznaniu na Powszechniej Wystawie Krajowej, w międzynarodowych wystawach prasy w Paryżu, Pradze i Kolonii, a także w wystawie zainicjowanej przez czasopismo dla młodzieży „Iskry”.

Zainteresowania uczniów znacznie wykraczały poza program szkolny, zwłaszcza w latach trzydziestych, kierując się ku literaturze współczesnej i zjawiskom bieżącego życia literackiego i kulturalnego. Wokół pism tworzyły się często szkolne grupy literackie, jak np. przy sosnowieckim „Młodzi idą” — Klub Artystyczno-Literacki „Kantem”; przy „Naszej Gazecie”, wydawnictwie Gimnazjum Polskiego w Bielsku — „Przystań”; przy „Naszym Głosie”, redagowanym przez gimnazjum w Dzinnej — klub poetycki „W głąb”; w Toruniu przy czasopiśmie „Nasze Prace” — klub literacki „W poprzek”; we Lwowie redaktorzy pisma „Ze szkolnej ławy”, organu IX Gimnazjum, działali w grupie młodych awangardowych poetów „Rybałci”. Organizowały one różnorodne imprezy, jak prelekcje i odczyty, także z zakresu wiedzy o prasie, np. „Jak powstaje gazeta”, „O dziennikarstwie” („Lot”, Nowy Sącz), wycieczki do drukarni i wydawnictw, wieczory poetyckie poświęcone twórczości uczniów, spotkania autorskie i wywiady ze znanymi literatami, a nawet zdarzało się, iż wydawano nakładem pisma tomiki wierszy utalentowanych redaktorów. Redakcje często tworzyły także czytelnie czasopism, gdzie



gromadzono wymiennie otrzymywane numery prasy szkolnej i periodyki prenumerowane.

W ten sposób czasopismo, inspirując wieloraką twórczość uczniów, stawało się centrum swoistego środowiska intelektualnego i artystycznego młodzieży szkolnej. Wszystkie tego typu fakty, dokonujące się dzięki istnieniu periodyku, tworzyły zjawisko, które można by nazwać szkolnym życiem literackim. Miało ono własne, odrębne teksty, swój środek przekazu, czyli prasę, i swoją publiczność. Było w ten sposób inicjacją i propedeutyką pełnego, aktywnego uczestnictwa w kulturze literackiej, nie tylko w sferze odbioru, ale i twórczości. Stąd też efekty wychowania „w kręgu czasopism szkolnych” były bardzo bogate, debiutowało i dojrzewało w nich spore grono późniejszych literatów, publicystów i dziennikarzy, by powołać się tylko na przykład „Kuźni Młodych”<sup>7</sup>.

Czasopisma szkolne istniały więc w okresie międzywojennym na pograniczu zabiegów wychowawczych i dydaktycznych władz oświatowych i politycznych, próbujących oddziaływać na ich charakter, a twórczych zainteresowań i działań samej młodzieży, podejmowanych na wzór i pod wpływem współczesnego życia kulturalnego i literackiego. Oba te czynniki kształtowały oblicze oraz określały funkcje prasy szkolnej. Jednak te zadania pozaszkolne, autonomiczne były znacznie istotniejsze, i one to zadecydowały o dużej roli, jaką odegrała prasa szkolna w przygotowaniu młodzieży do uczestnictwa w kulturze literackiej, będąc także swym istym tej kultury przejawem.

Obserwacja periodyków ukazujących się na terenie szkolnym ujawnia i potwierdza, jak istotne i wszechstronne funkcje w kulturze polskiej, we wszystkich niemal środowiskach i dziedzinach życia społecznego, pełniła prasa.

---

<sup>7</sup> Koźniewski, *Szkolna przygoda...*